

Barokowe smaki Kazimierza

Samo centrum krakowskiego Kazimierza, Plac Nowy, kamienica pod numerem ósmym. Dla niewtajemniczonych i nieobeznanych z krakowską mapą lokali gastronomicznych i klubów koktajlowych adres niepozorny. Jak każdy inny. Pod tym adresem znajdziecie Państwo miejsce na swój sposób wyjątkowe i przyjemne. Baroque Restaurant & Cocktailbar, połączenie restauracji serwującej specjały z kuchni europejskiej z koktajlbarem. Połączenie nader trudne do realizacji dla projektanta. Zajrzyjcie i sami się przekonajcie jak wyszło...

TEKST **JACEK GRYCAJ** GRYCAJ DESIGN
ZDJĘCIA **SZYMON KRĘZEŁOK**



ZŁE DOBREGO POCZĄTKI...

Zacznijmy od początku. Lokal zajmuje prawie cały parter i piwnice XIX wiecznej kamienicy wyniośle zaznaczającej swoją obecność na Placu Nowym, miejscu obleganym przez turystów od końca kwietnia do ostatnich ciepłych wieczorów października. Plac ten tętni życiem dzięki niezliczonej ilości knajpek, restauracji, barów, kantin i wszelkiego rodzaju jadłodajni. Przez kilka lat wydawało się, że numer „8” to numer delikatnie mówiąc nieszczęśliwy. Dookoła toczyło się życie swoim



charakterystycznym kazimierzowskim, niepieszym tempem. A pod „ósemką” padały kolejne lokale. Najpierw „Drukarnia” o rockowo-jazzowym charakterze, później presji czasu nie wytrzymała klubowa „Etcetera”. Ostatnim projektem, który nie wypalił był sushi bar „Tokyo Fusion”. Gdzie tkwił błąd? Miejsce to z racji samej lokalizacji powinno generować setki potencjalnych gości każdego dnia przechadzających się po placu. A jednak miejsce to doprowadzało do rozpacz kolejnych właścicieli. Na tym etapie, na drodze pewnego zbiegu okoliczności, pojawiliśmy się z naszymi pomysłami. Już na pierwszym spotkaniu podjęte zostało kilka rzucających na cały projekt decyzji. Tylina, opuszczona ▶



dotąd, część sali obsługi zyskała całkowicie nowy charakter. Zdemontowane zostały wszystkie ściany wydzielające toalety, zmywak, bar, zaplecze magazynowe przez co sala powiększyła się trzykrotnie. Funkcje te zostały przeniesione i uporządkowane na poziomie piwnicy. Okno od ogrodu, z niewiadomych przyczyn zamurowane w 80% przez poprzedniego właściciela, zostało odtworzone i wymienione na stolarkę dźwiękoszczelną. Niesprawną lub niewydajną instalacja wentylacji została gruntownie zmodernizowana, dzięki czemu w zauważalny sposób poprawił się przepływ powietrza we wnętrzu.

PROJEKT

Przygotowując pierwsze i jak się później okazało ostateczne wizualizacje przedstawiające projekt chcieliśmy połączyć kilka podstawowych założeń. Miejsce miało czerpać z lokalizacji. Miało otrzymać „kazimierzowski” charakter stąd użycie cegły oraz drewna dębowego. Łączyć w sobie niezobowiązujący styl z restauracyjnym porządkiem. Założyliśmy podział przestrzeni na mniejsze strefy w sposób na tyle delikatny aby nie podzielić parteru, który z takim wysiłkiem otworzyliśmy. Miało to być miejsce przestronne i oferujące każdemu gościowi możliwość wyboru odpowiedniego, stolika na spożycie pysznego makaronu (polecam szczególnie tagliatele ze szpinakiem) czy wypiciu fantazyjnego drinka.

Sala mieści obecnie 88 osób. Na uwagę zasługuje antresolka umieszczona nad schodami prowadzącymi do piwnicy. Na co dzień stoją na niej eklektyczne ▶

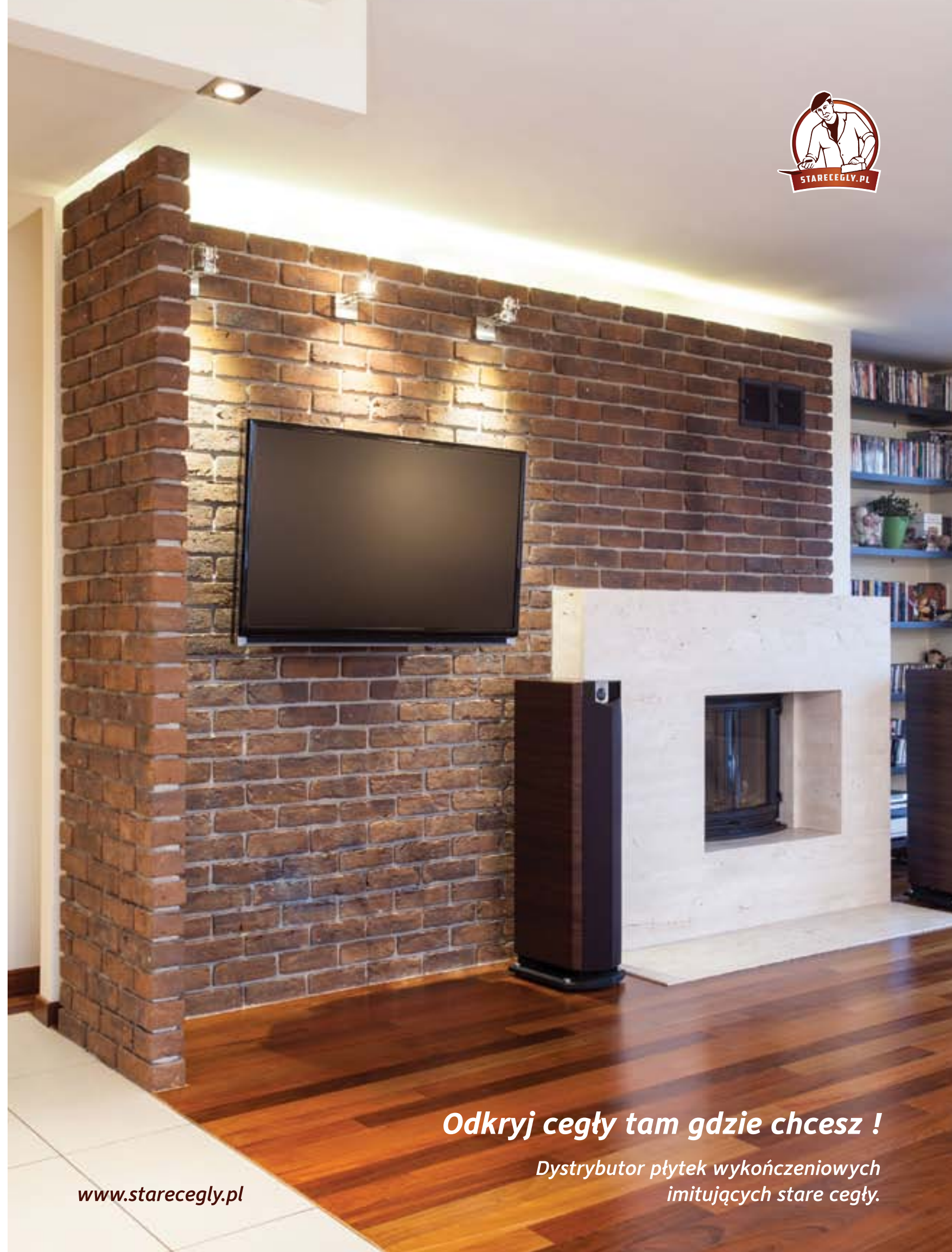
✱ Chcieliśmy połączyć kilka podstawowych założeń. Miejsce miało czerpać z lokalizacji oraz otrzymać „kazimierzowski” charakter, stąd użycie cegły oraz drewna dębowego. Łączyć w sobie niezobowiązujący styl z restauracyjnym porządkiem. Założyliśmy podział przestrzeni na mniejsze strefy w sposób na tyle delikatny aby nie podzielić parteru, który z takim wysiłkiem otworzyliśmy.





krzesła i sofa pozwalające spokojnie w lekkim oddaleniu od barowego gwaru spędzić czas przy filiżance mocnej kawy. Wieczorami lub przy szczególnych okazjach wypełniają ją zespoły muzyczne dające koncerty na żywo. Jedną czwartą wnętrza zajmuje potężny, jak przystało na koktajlbar, mebel barowy. Dzięki użyciu winylowych tapet

oraz drewna naturalnego nie odczujemy jego ciężaru czy wielkości. Dopełnieniem wnętrza są lampy robione na zamówienie przez panią Lucynę Kościńską. Dzięki niesztampowym kształtom i niepowtarzalnej formie uzupełniają one wnętrze i nadają mu wieczorami bardzo przytulny charakter. Na poziomie ▶



Odkryj cegły tam gdzie chcesz !

Dystrybutor płytek wykończeniowych imitujących stare cegły.

www.starecegly.pl



Smakinary.eu

Smaki natury jest sklepem prezentującym szeroką gamę przypraw, ziół, herbat oraz kaw o najwyższej jakości. Nasz sklep to wyjątkowe miejsce dla miłośników dobrego smaku. Jesteśmy pewni że znajdziecie Państwo w nim coś dla siebie. Żadne z Naszych produktów nie zawierają wzmacniaczy smaku, barwników i konserwantów. Nasz sklep w pełni zaspokaja nawet najbardziej wysublimowane gusta klientów. Konsumenci cenią Nasze przyprawy za intensywność i oryginalność aromatu.

piwnic zostały zlokalizowane toalety utrzymane w stylistyce całego wnętrza. Tu również znajdziemy cegłę naturalną uzupełnioną kamiennym blatem i białymi ramami luster.

W tylnej części lokalu zlokalizowana została mała sala dla palących wydzielona

ściankami szklanymi oraz zaopatrzona w wydajną wentylację. Takie rozwiązanie gwarantuje brak przenikania zapachu papierosów do pozostałych stref restauracji.

We wnętrzu zastosowane zostały meble projektowane indywidualnie przez Grycaj

Design. Bielone drewno, ciepłe orzechowe wybarwienia oraz ciekawe forniry połączone z szarością antary z której wykonane są łoże komponują spójną całość.

Możemy już zdradzić, że trwają prace projektowe dotyczące adaptacji pozostałej części piwnic obecnie nieużytkowanych. *

